

Przebieg dyskusji

Organizacja i zagospodarowanie przestrzeni jest jednym z czynników decydujących o dalszym rozwoju krajoznawstwa. Do tej pory problem ten był omijany lub traktowany marginalnie. Właściwa organizacja przestrzeni służy ochronie przyrody, kultury i krajobrazu. Jest to także czynnik warunkujący prawidłowe funkcjonowanie form turystyki związanej z krajobrazem. Przestrzeń jest ograniczona, trzeba ją zagospodarowywać, ale mądrze, stać na straży tego co piękne, co dobre, niepowtarzalne. Należy zadbać o poprawę i zagospodarowanie bazy turystycznej, o oznakowanie zabytków a w szczególności zabytków techniki, które pozostają jakby w cieniu innych.

Istotnym problemem jest uwzględnienie w planowaniu potrzeb osób niepełnosprawnych, o których tak często się zapomina. Interesy tej grupy ludzi były dość często pomijane.

Prawidłowo zagospodarowane tereny turystyczne nie tylko nie niszczą krajobrazu i otoczenia, ale podnoszą ich walory. Teraz, w okresie zasadniczych przemian ustrojowych, kiedy chcemy dogonić Europę, ważne jest, aby nie kontynuować skompromitowanych zasad gospodarowania przestrzenią, ale wprowadzić nowe rozwiązania oparte na zreformowanych systemach instytucji, metodach planowania i zarządzania, a także na nowoczesnym systemie prawnym i odpowiednim modelu edukacji.

Prof. dr Jerzy Kruczała z Krakowa w liście do uczestników zespołu wskazał, że jednym z najważniejszych celów zagospodarowania przestrzennego kraju powinno być zachowanie i wzbogacanie walorów krajoznawczych. W hierarchii potrzeb turystycznych należy akcentować formy aktywne i kulturowe a nie kierunek konsumpcyjny i rozrywkowy. W realizacji tych celów powinno uaktywnić się PTTK poprzez współdziałanie z samorządami terytorialnymi i regionalnymi przy opracowywaniu planów przestrzennych.

Dr Adam Chyżewski podkreślił konieczność udziału krajoznawców we wszystkich etapach planowania przestrzennego. Najwięcej w tym zakresie zrobiono w rejonach górskich. Zdobyte tam doświadczenia powinno się upowszechniać.

Ustawa o planowaniu — przypomniał Zbigniew Siudak — funkcjonuje już trzydziesty rok. Ustawa ta była bardzo sformalizowana, jednostronnie ukierunkowana politycznie, nakazowa, nieprzyswajalna społecznie. Poprzedni Kongres Krajoznawczy w Płocku nie dopatrzył się wówczas potrzeby umieszczenia problematyki przestrzennego zagospodarowania kraju w swoich rozważaniach. Dopiero ostatnie dziesięciolecie, w oparciu o drastyczne przykłady, skłoniło do zajęcia się tym problemem oraz zainteresowania społeczeństwa.

Zarządzanie przestrzenią w Polsce trafiło do rąk samorządów terytorialnych; zarówno struktura tych samorządów jak i ich funkcjonowanie przynoszą z sobą szereg zagrożeń dla naszej gospodarki przestrzennej. Korzyści z samorządności lokalnej, których słuszenie oczekujemy, nie zostaną osiągnięte bez naszych działań i ciężkiej pracy. Włączając się do pracy samorządów w zakresie planowania przestrzennego należy określić zakres tej współpracy oraz miejsce działania PTTK, stworzyć odpowiedni klimat, szukać sojuszników, informować i szkolić. Do realizacji tych celów potrzebne są pieniądze, gdyż kasy rad miejskich i gminnych są puste.

Innym problemem poruszonym przez dyskutantów była ochrona i zagospodarowywanie starych obiektów technicznych. Wszzechstronna ochrona dziedzictwa historycznego rozumiana nie tylko jako polityka kształtowania przestrzeni winna również dotyczyć infrastruktury i obiektów technicznych nie będących jeszcze klasycznymi zabytkami. Należą do nich dworce kolejowe, mosty, wieże ciśnienia, gazownie, zajezdnie tramwajowe, latarnie morskie, źródła uliczne i nawierzchnie.

Dr inż. arch. Marek Staffa w swojej wypowiedzi zastanawiał się, dlaczego burzymy stare budowle techniczne i uważamy, że są mniej wartościowe niż dziewiętnastowieczne dworki. Czy na miejsce starych, nieużytkowanych dworców kolejowych, wież ciśnienia — świetnie wkomponowanych w krajobraz miasta — należy zakładać kwietniki lub stawiać pawilony handlowe? Czy konieczne było zastąpienie starego bruku wokół Ratusza w Chełmie płytami betonowymi lub wyasfaltowanie siedemnastowiecznej nawierzchni dookoła katedry w Oliwie?

Zabytki infrastruktury technicznej powinny pozostać w pejzażu miejskim. Obowiązująca ustawa o planowaniu przestrzennym nie obowiązuje do wkomponowywania ich w powstające zabudowy. Nie broni ich również ustawa o ochronie zabytków, gdyż wielu z nich nie nadano oficjalnego statusu zabytku.

Przyczyną wielu błędów w planowaniu przestrzennym jest brak wycucia trzeciego wymiaru — przestrzeni — mówił Stefan Błażyński. Typowym przykładem braku wyobraźni jest budowanie energetycznych sieci przesyłowych, które planowane są tam, gdzie wygodniej projektantom. Przy budowie szosy Warszawa — Katowice także decydowały sprawy techniczne, pominięto zaś uwarunkowania krajobrazowe. W efekcie droga jest tak monotonna, że kierowcy zasypiają przy prowadzeniu samochodów.

Wiele błędów w planowaniu przestrzennym wynika nie tylko z przyczyn obiektywnych, ale i ze złego przygotowania kadry m.in. architektów, planistów. Wskazane byłoby wykorzystanie w planowaniu przestrzennego zagospodarowania kraju wyników inwentaryzacji krajoznawczej, które znajdują się w pracowniach regionalnych.

Józef Luto zwrócił uwagę, że nie potrafiliśmy wyciągnąć wniosków z wcześniej popełnionych błędów. W dalszym ciągu uważamy, że człowiek jest ponad przyrodą, a nie jej elementem. Do tej pory nie zrobiliśmy bilansu strat spowodowanych przez wielkie inwestycje przemysłowe. Pomijanie pewnych kryteriów, w tym krajoznawczych — przypomniał dr Adam Chyżewski — doprowadziło do niepowetowanych strat. Jednym z takich przykładów jest wybudowanie fabryki nawozów w Puławach, co doprowadziło do degradacji zespołu pałacowego i zabytkowych zbiorów, gromadzonych od czasów Izabelli Czartoryskiej. Jeżeli

możemy w czymś pomóc, to w tworzeniu odpowiedniego klimatu krajoznawczego.

O problemach wynikających z nieprawidłowego zaplanowania szlaków i schronisk górskich mówił Andrzej Matuszczyk podając przykłady schronisk przypominających betonowe bunkry i źle usytuowanych na szlakach, które też są elementem zagospodarowania przestrzennego. W jednym z regionów, gdzie w latach siedemdziesiątych zbudowano osiem małych schronisk, zwanych bacówkami, tylko trzy prawidłowo usytuowano na szlaku. Wiele szlaków jest nieuczyszczanych. Wskazane byłoby zatem, aby część z nich skasować, gdyż jest coraz mniej pieniędzy na ich konserwację.

Wielu dyskutantów podkreślało, że dotychczasowa działalność PTTK i udział krajoznawców w planowaniu przestrzennym były dotąd nie dość mocno eksponowane.

Podjęto więc próbę określenia roli i miejsca krajoznawstwa oraz członków Towarzystwa w zagospodarowaniu przestrzennym. PTTK powinno w swojej działalności, także szkoleniowej, zająć się upowszechnianiem informacji o przestrzennym zagospodarowaniu, roli, jaką ono powinno odgrywać w społeczeństwie, domagać się aktywnego uczestnictwa w procesach planowania oraz uwzględniania w nich celów turystycznych.

Jeżeli opiniotwórczy głos krajoznawców nie będzie mógł wpływać na decyzje w zakresie planowania przestrzennego, to mogą wystąpić nieodwracalne zniszczenia krajobrazu wraz z jego historycznymi elementami, stworzonymi przez człowieka.

Opracowała: Witolda Kuperowa

Podsumowanie obrad Zespołu III

Zespół III poświęcony „Kryteriom krajoznawczym w przestrzennym zagospodarowaniu kraju” pracował w przekonaniu, że rola krajoznawstwa w ocenie wartości przestrzeni naszego kraju, rozpatrywanej w różnych skalach i w rozmaitych interakcjach: społecznych, przyrodniczych, kulturowych i innych, jest bardzo istotna. Stąd uznano też potrzeby krajoznawcze jako niezwykle ważne kryteria planowania przestrzennego.

Zwracano tu uwagę na konieczność wprowadzania atrakcyjnych i różnorodnych form krajoznawstwa stymulujących rozwój zainteresowań ziemią ojczystą (w kontekście międzynarodowym) wśród młodzieży.

Przewijającym się często wątkiem dyskusji była celowość udziału krajoznawców w pracach samorządów terytorialnych oraz w procesie konstruowania planów zagospodarowania przestrzennego. Stwierdzono, że tylko bezpośrednie uczestnictwo w tych działaniach, np. poprzez udział w pracy komisji radnych, czynną reakcję na zawiadomienia prasowe o rozpoczynaniu bądź wykładaniu do społecznego wglądu planów zagospodarowania przestrzennego itd. może przyczynić się do prawidłowego zagospodarowania przestrzennego.

W krytycznej ocenie planów zagospodarowania przestrzennego, a szczególnie ich realizacji (czego liczne przykłady podawano w dyskusji) wskazywano na dotychczasowe uwarunkowania, a nawet naciski polityczne, które niejednokrotnie zmuszały projektantów do błędnych rozwiązań. Błędy wynikały również ze złej, a nadal obowiązującej ustawy o planowaniu przestrzennym, co rzutowało na metodykę prac i na braki warsztatowe.

Nowa ustawa o planowaniu przestrzennym powinna gwarantować znacznie większą czytelność planu dla zatwierdzających go radnych i dla społeczności, których on dotyczy, na przykład poprzez rysunki perspektywiczne, makiety itd.

Gospodarkę przestrzenną, stwierdzono, uznać należy za bardzo ważną dziedzinę warunkującą zarówno ochronę sensu stricto walorów krajobrazu, środowiska przyrodniczego i kulturowego, jak i prawidłowe funkcjonowanie turystyki o celach krajoznawczych. Zagospodarowanie przestrzeni polega bowiem nie tylko na inwestowaniu, ale i na sterowaniu wielkością i charakterem ruchu turystycznego, a więc także niekiedy na zakazie inwestowania.

W tym zakresie mieści się również, co podkreślali dyskutanci, potrzeba studiów krajobrazowych, dających podstawę do kształtowania i rewaloryzacji układów urbanistycznych oraz ekologicznie ujmowanego krajobrazu otwartego.

W polityce kształtowania przestrzeni nie może zabraknąć uwzględnienia różnorodnych obiektów i elementów infrastruktury technicznej, nie będących jeszcze klasycznymi zabytkami (np. niektóre dworce kolejowe, gazownie, wieże ciśnień itp.).

Za niezbędne narzędzie oddziaływania problematyki krajoznawczej na procesy gospodarcze i planistyczne uznano szerzenie wiedzy krajoznawczej (poprzez szkolenia, publikacje itp.) wśród radnych i planistów przestrzennych, a także wśród dzieci i młodzieży, aby można było przygotowywać przyszłe, kompetentne już kadry, uznające wartości krajoznawcze.

Omawiano też rolę inwentaryzacji krajoznawczej, jaką powinna ona odgrywać we wstępnych fazach sporządzania planów miejscowych. Postulowano konieczność kontynuacji tych prac i ciągłej aktualizacji danych, co będzie możliwe wtedy, gdy wprowadzone zostaną one do komputerowego banku informacji.

Bardziej szczegółowo zajmowano się problematyką zagospodarowania terenów górskich, podnosząc kwestie dotyczące stanu bazy turystycznej oraz potrzebę weryfikacji szlaków turystycznych.

Te wymienione wyżej zagadnienia uznano za szczególnie ważne wobec dotychczasowego całkowitego pomijania problematyki przestrzennej w programach PTTK, także w ostatnim dziesięcioleciu, mimo iż wszystkie zasadnicze działania krajoznawcze odbywają się w ograniczonej i wyczerpywalnej przestrzeni.

Konkluzją obrad III Zespołu Kongresu Krajoznawstwa Polskiego było stwierdzenie, że właściwa organizacja przestrzeni związanej z krajoznawstwem i stopień zagospodarowania tej przestrzeni są warunkiem zarówno ochrony zasobów przyrody, kultury i krajobrazu, jak i prawidłowego funkcjonowania form turystyki związanych z krajoznawstwem. Należy więc zaktywizować środowisko krajoznawcze do współdziałania z samorządami terytorialnymi w procesie konstruowania i zatwierdzania planów zagospodarowania przestrzennego i w decyzjach lokalizacyjnych.

Aby sprostać temu zadaniu, PTTK i inne organizacje powinny w swojej działalności, także szkoleniowej, szeroko wprowadzać: informacje o zagospodarowaniu przestrzennym, aktywnie uczestniczyć w procesach planowania przestrzennego, walczyć o cele turystyczne w planowaniu przestrzennym.

Doc. dr inż. arch. Romana Przybyszewska-Gudelis



PTTK
HALICZ
40 min.

PTTK
USTRZYKI GRN
przez Tarnicę i Szeroki Wierch
2-3 godz.

PTTK
BEREŻKI
2. godz.